

WRZOS

Calluna vulgaris

Wstęp. Eksplicacja: Nazwy. Kategoryzacje. Kompleksy i kolekcje. Opozycje. Pochodzenie. Wygląd i właściwości. Ilość. Czas kwitnienia. Lokalizacja i lokalizator. Świecenie. Zastosowania praktyczne, lecznicze. Przepowiednie. Ekwiwalencje. Symbolika.

Dokumentacja: Przysłowia i przepowiednie. Pieśni zalotne i miłosne. Pieśni myśliwskie. Pieśni partyzanckie. Pieśni dziadowskie. Ballady. Opowiadania. Pisana poezja chłopska. **Bibliografia.**

Zakwitający jesienią fioletowo-różowy wrzos jest w polskiej kulturze ludowej wiązany ze śmiercią, smutkiem, nostalgią, co utrwalają pieśni i wiersze chłopskie – na wrzosowiskach giną żołnierze i partyzanci (ich krew ma w kwiaty wrzosów uchodzić), rozpaczają dziewczęta po stracie wianka, wrzosem niewierna żona przykrywa męża, którego zabiła itp. Ponieważ rośnie on często na suchych glebach i nieużytkach, kojarzony jest też z neurodzajem i biedą.

Wrzosowi przypisuje się jednak wiele cech praktycznych – z nektaru z jego kwiatów pszczoły produkują smaczny miód, a całej rośliny można używać jako pokarmu i podściółki dla zwierząt gospodarskich bądź materiału do uszczelniania ścian i płotów (jest trwały). Dawniej przypisywano mu także właściwości lecznicze – miał być pomocny przy leczeniu reumatyzmu, suchot czy też chorób kobiecych.

Celtowie stosowali wrzos do sporządzania odurzających napojów z miodem Szary 2017, s. 378.

Według szkockich wierzeń wierzchołki młodych krzaków wrzosu były pożywieniem wrózek. Biedniejsi Szkoci wykorzystywali wrzos jako zaprawę murarską do budowania ścian swoich chat czy materiał do pokrywania dachów. Robiono też z niego miękkie posłania, miotły oraz uzyskiwano barwniki (żółty, pomarańczowy, indygo, zielony). W Beith wykorzystywano wrzos w lecznictwie, np. przy bezsenności przykładano go do głowy lub pito herbatę z kwiatów wrzosu wrzuconych na gotującą się wodę. Sądzi się, że Pitkowie (plemiona zamieszkujące dawniej ziemie obecnej Szkocji) potrafili robić wrzosowe piwo, ale przepis na nie zaginął wraz z ich wyginięciem Wat Dic 188.

W walijskich wierzeniach wrzos to „roślina fatalna”. Zabranie go do domu miało sprowadzać nieszczęście, a nawet śmierć Wat Dic 188.

W kulturze niemieckiej wierzono, że wieniec z wrzosu umieszczony wokół lustra odciąga od domu nieszczęście. Z wyglądu wrzosu przepowiadano też pogodę: jeśli kwitł obficie albo gdy jego kwiaty sięgały aż po koniuszki gałązek, miała być surowa zima. Sposób kwitnienia wrzosu wyznaczał też czas zimowego zasiewu: jeśli kwitł od dołu, zalecano wczesny siew żyta, jeśli w środku, to średni – około św. Michała, jeśli ku górze – po św. Michale Wört Hoff 3/1631–1632.

W kręgach słowiańskich wywar z kwitnących pędów wrzosu stosowano przy bezsenności i reumatyzmie, a także w przypadku biegunki Szary 2017, s. 378.

≡ **Wrzos**, w gwarach także **wrzost** Wiśła 1889/91, **wrzosk** Karł SGP 6/168, **brzos** SGP PAN/K, **brzost**, **brzosk**, **brzość** AJiKWiel mapa 180, to nazwa ogólnosłowiańska (prasłowo), której motywacja jest nieznana Bor SE 712, Brüc SE 634.

W gwarach notowanych jest kilka nazw synonimicznych W.: **lilewnik** (ze względu na kolor kwiatów, zob. wygląd), **bór**, **borowacina**, **borowina** (ze względu na miejsce rośnięcia, zob. lokalizacja), w gwarze orawskiej **bahno**: *wrzos po polsku to jes u nás bahno* Kaś SGO 1/17 (być może jest to przeniesienie nazwy z *bagna* zwyczajnego, które podobnie jak W. należy do rodziny roślin wrzosowatych), na Podhalu **jafer**, **jafernik**, **jaferzicek** oraz **jesiyniok** (zob. czas kwitnienia) Kaś Podh 4/180.

↑ W. kategoryzowany jest jako → *kwiat* powsz. (niekiedy z dookreśleniem *jesienny kwiatek* 21) bądź *krzewinka* – bo *to taki krzaczek jest* Pelc SGLub 5/494. Rzadziej uznawany jest za → *zioło* Bieg Lecz 363, *zielsko* Rog Wag 324.

⊕ Wraz z innymi roślinami tworzy podszycie leśne: *Las muszi miec kozlëną* [= podszycie]. *Mech, krze, grzëbë, listowië, wrzos to je wszëtko kozlëna* Sych SGKasz 2/227, zob. także 15, 17.

W pieśniach partyzanckich i w poezji chłopskiej W. współtworzy przestrzeń śmierci i łączony jest: (a) z krwią poległych partyzantów – ona *zrasza* W. 7B, *ścieli* na nim *wolności kobierce* 7C, zob. także 25; (b) z → *m a k a m i*, w które *chłopcy stroją bagnety* 23.

↔ W opowiadaniu mniej wartościowy W. stoi w opozycji do cennego → *l n u*, z którego można wyrabiać płótno 10.

✕ W wierszu W. ma pochodzenie boskie: *blady wrzos rozkwita* w miejscu, gdzie dzień wcześniej przeszła *Najświętsza Panna* błogosławiąca cały las 26.

⊛ ○ ⊙ W. *nisko rośnie* SGP PAN/K, ale *bujnie* Wiśła 1896/842. Łodygi ma w *rodzie drutu, bo twarde, nieskłonne* [= trudne do zgięcia], *ciyniutki* SGP PAN/K. Liście W. są zielone 4, 5, *drobniutki* SGP PAN/K, igielkowate, stąd *wrzosák* ‘mężczyzna nieogolony’ Sych SGKasz 6/111, por. 12. Kwiaty W. ma *drobne* 26, *fioletowe* Niew Pył 36, *srebrno-fioletowe* Niew Pył 147, *różowiutki* Pelc SGLub 5/494, *liliowe* 7A, 24, Niew Pył 206 (stąd nazwa *lilewnik* Sych SGKasz 2/367) i na tyle charakterystyczne, że stały się podstawą powstania koloru *wrzosowego* ‘kolor kwiatów wrzosu, kolor lila’ SJP Dor 9/1297. Według wiersza W. nabiera koloru, bo *kwiaty ginących na polu walki* w jego kwiaty *uchodzi* 25, także 7BC. Drobne, lekkie nasiona W. są łatwo przenoszone przez wiatr, stąd kasz. *wrzosëc* ‘mżyć, lekko padać’ Sych SGKasz 6/112. Ponadto W. ma charakterystyczny, delikatny zapach 11.

W. *gynsto rośnie* SGP PAN/K, w większych skupiskach, dlatego w wierszach mowa o *jeziorze wrzosów* 13, *wrzosowej toni* 7A, *wrzosie ścielącym się liliowymi mgłami* 24. W pieśni dziewczyna, która straciła ukochanego, nie chce sobie wybrać innego, choćby ich było *jak na boru wrzosu* 9. Kępy W. nazywane są *wrzosowiną*, natomiast znaczna przestrzeń zarosła W. (bądź też grunt po W. przeznaczony do uprawy pod rośliny) to *wrzosowisko* powsz., *wrzosowiszczce* Sych SGKasz 6/112, *wrzosowina* Dob Niem 47, *choina* SGP PAN 9/654, por. *wrzosić się* ‘okrywać się wrzosem, zielenić się wrzosem’ Karł SJP 7/732, *wrzosisty* ‘okryty wrzosem, zarosły wrzosem’ Zdan SJP 1904. Na Podhalu teren porośnięty W. to *jaferniok*, *jaferzina* Kaś Podh 4/181.

∞ Czas kwitnienia. W. kwitnie *na ostatku* Kaś Podh 6/136, *pod koniec lata, juz prawie na jesień* Kaś SGO 2/604 (por. nazwa *jesiyniok* Kaś Podh 4/180), *we wrzesniu* Sych SGKasz 6/111, dlatego *wrzesień* „od wrzосу, który w tym miesiącu po lasach kwitnie, nazwisko swe bierze” K 24 Maz 188, por. *A wrzosi-ć się wrzosem wrzesień, jako-ć jasna ciągnie jesień* Karł SGP 6/168 [z *Kalendarza Jaworskiego*, 1865], zob. też 3, 18.

Δ W. rośnie w *borze* 6, 9, w *lesie* 8, 15, co utrwalają jego nazwy synonimiczne *bór* SGP PAN 2/428, *borowacina* SGP PAN 2/382, dawniej *borowina* Spól Naz 52 (por. *wrzosina* ‘miejsce wśród lasu samym tylko wrzosem zarosłe’ Zdan SJP 1904). Występuje też *na suchem placu* SGP PAN/K, tam gdzie są *pustaci* [= pustkowie], *jakiesik miedze przy lesie, takie nieużytki, psiárki* Kaś SGO 2/604. Dlatego *gdze są wrzosë, tam je chudã zemia*, por. *wrzosë, wrzosãki* ‘tereny nieurodzajne pokryte wrzosem, wrzosowiska’ Sych SGKasz 6/111, *hajduki* ‘tereny piaszczyste, porośnięte wrzosem i sosnami’ SGP PAN 9/518, *hojdë-bojdë* ‘nieużytki rolne’, odłogi porośnięte W., jałowcem, sosną karłowatą Sych SGKasz 2/14, zob. także 2. Ze względu na niskie wartościowanie terenów, gdzie rośnie W., kasz. *jic na wrzos* oznacza ‘iść z torbami’: *To bë të chcãł, żebëm szed na wrzos na starë lata* Sych SGKasz 6/111.

W poezji chłopskiej i w pieśniach partyzanckich miejsce, gdzie rośnie W., to typowa przestrzeń śmierci: tu giną żołnierze i partyzanci 7A–C, 24, 25; W. *zakwita* na grobie zmarłej dziewczyny 22; niewierna żona W. przykrywa męża, którego zabiła 8, podob. 21. Według podania w lesie koło Myślborza miał znajdować się pagórek pokryty W. i różnymi krzewami, w którym miało spać zakłete wojsko chłopskie Hajd Nie 127, podob. Or L 1926/58.

W pieśniach zalotnych i miłosnych W. bywa też przestrzenią zblizeń miłosnych, które kończą się nieszczęśliwie: dziewczyna *widzi wrzos / gna krowy do dąbrowy na zielony wrzos – zmienia jej się głos; traci swój wianeczek w zielonym wrzosie / gęstym lesie* [= traci dziewictwo] i rozpacza 4, podob. 5.

Pośród W. mieszkają *zające* 6, zwane z tego powodu *wrzosãkami* Sych SGKasz 6/111, *wrzoskami: U nas gãdają na zajca wrzosk, bo on we wrzosach mieszka* Sych SGKasz 6/112, por. też *wrześniak* ‘zając urodzony we wrześniu’ Karł SGP 6/168.

We W. także *grzybki siedzo* SGP PAN/K, np. *prawdziwki, kozłarze* Dek Sier 45, stąd *wrzośniak* ‘borowik rosnący we wrzosie’ SGP PAN/K.

◆ W. święcono niekiedy w dniu Matki Boskiej Zielnej (15 VIII) np. Goł Lud 301, Fisch Roś 322.

♣ Zastosowania praktyczne. Według kaszubskiego powiedzenia *Poszodło* [= epidemia, mór] *lôtô po lëdzach jak pszczoła po wrzосу* NKPP *poszodło*. W. należy bowiem do roślin miododajnych, z nektaru zebranego z jego kwiatów pszczoły 11 (rzadziej trzmiele Or L 1947/153) produkują na jesieni miód zwany *miodem wrzosowym* powsz., *wrzosnikiem* Sych SGKasz 6/112, *wrześniakiem*: „pasiecznicy (we wrześniu) wywożą ule, żeby z kwiatów wrzosa pszczoły wrześniakiem swoje wykończyły plastry” Karł SGP 6/168. *Wrzosnik to je ostatni miód w roku* Sych SGKasz 6/112, *ciemny, ale dobry* Bart Wąż 253, podob. Sych SGKasz 3/173, *mo piykny zapach* Kaś Podh 6/136. Niekiedy jest on traktowany jako *g^uorszy w gatunku* SGP PAN/K od innych miódów, np. *Miód z akacji jest najdroższy. Akacjowy miód to jest jasny. A dajmy na to, jak w jesieni z tych wrzosów, to miód jest ciemny. I to już taniej płacili za ten miód ciemny; Najlepszy miód*

jest z akacji, z lipy jest dobry, z gryky, późni na jesieni z wrzosu Bart Wąż 254, podob. Kuk Kasz 132. *Miód wrzosowy to nity ma smaku* SGP PAN/K.

W. mógł służyć dawniej jako pożywienie głodowe. Według zapisu z Kaszub we wsi Wrzosów głównym pożywieniem mieszkańców były wrzosowe krępe, czyli kasza z W. Sych SGKasz 6/112. *Z wrzosowech krępów, z pokrzew i drewnianę mąki lędze przodę chleba pieklę, że po nich dostawälë zelonë brzëchë* Sych SGKasz 2/247. Podobnie w Puszczy Kozienickiej nasion W. (przypuszczalnie zmieszanych z mąką zbożową) w czasie biedy używano do wyrobu chleba Łuczaj 2011, s. 89.

W. może służyć jako pokarm dla zwierząt. To przysmak kozy, o czym mowa w przysłowiu *Koza wrzosu, bocian żaby, a żaba błota szuka* 1, oraz fraz. *ciśnie się jak koza do wrzosu* NKPP cisnąć się 5, war. Wiśła 1905/55, *dobra koza na wrzesie* NKPP koza 4. Na polanach wrzosowiskowych wypasano też dawniej owce Kul Wiel 2/203, Fed Żar 17, dlatego w pieśni myśliwskiej zając mówi: *Siedzę sobie w boru jak w domu, nie uczynię szkody nikomu. Ja wrzosem z barany żyję, miasto wody rosę piję po trawie* 6. W pieśniach na W. pasione są krowy 4 i konie 5. Na Kaszubach o gospodarzu, który wcześniej na wiosnę wypędzał bydło na pastwisko, mówiono: *on ju krowë na wrzosu pase* Sych SGKasz 2/262.

Kępy W. są miękkie, dlatego mogą służyć za siedzisko Dek Sier 70, 187 czy posłanie LL 1962/1–2/60 (w wierszu nawet *zmęczony wędrowką księżyc odpoczywa na materacu z wrzosów* 16). Niegdyś wykorzystywano je jako podściółkę dla zwierząt gospodarskich Kul Wiel 2/138, 148, 321, Bar ŚródP 81.

Gęstego, dość sztywnego, suchego i odpornego na wilgoć W. używano do uszczelniania (gacenia) ścian, np. *zágata* ‘podszewka przy ścianie od mrozu i wiatru z kołków, chrustu i wyścielona mchem, perzem lub wrzosem’ Lud 1908/126; w Wielkopolsce budowano domy z gliny *bitej* ‘ubijanej’, zmieszanej ze słomą i W. Kul Wiel 2/77, por. *wrzosianka* ‘ściana ułożona warstwami z wrzosu, pomieszanego z gliną rozrobioną’ Karł SJP 7/732. Był też wykorzystywany do uszczelniania i wyścielania płotów, np. *gaik* ‘pleciony z gałęzi płotek przy brzegu jeziora, uszczelniony perzem, wrzosem, służący do łapania małych ryb’ SGP PAN 8/78.

W. przykrywano dawniej inne rośliny, prawdopodobnie by ochronić je przed zimnem i szkodnikami, stąd *wrzosowina* ‘wrzos zebrany do przykrywania roślin’ Zdan SJP 1904.

Na Kaszubach z W. robiono miotły Sych SGKasz 3/174.

W. pełnił też niekiedy funkcję ozdobną, np. dodawano go do palmy wielkocnocej Nieb Przes 121, PSL 1980/1/17, 18, por. łacińska nazwa W. – *calluna* pochodzi z grec. *kallyno* ‘upiększam, nadaję piękno’ Rejewski 2016, s. 44.

♣ **Zastosowania lecznicze.** Przy chorobach reumatycznych pito napar z ukwieconych pędów W. Pal Zer 136, Pal Roś 171, przykładano do bolących miejsc W. z piwem, mlekiem Udz Med 240 lub W. z gotowanymi krupami jęczmiennymi Fisch Roś 322, podob. Tyl Med 125, PSL 1980/1/17, kąpano się w odwarze z W. Fisch Roś 322. Na „suchy ból” stosowano W. (święcony w Matki Boskiej Zielnej) z mlekiem lub piwem Goł Lud 301, podob. Wiśła 1894/138.

Na zranienia robiono okłady z W. Pal Roś 171.

Przy schorzeniach górnych dróg oddechowych pito napar z pędów W. Tyl Med 125, Pal Roś 171. Na kaszel stosowano odwar z W. PSL 1980/1/17. Przy suchotach

zalecano kąpiele we W. Plesz Międz 117. *Dychawicę* leczono miodem wrzosowym mieszanym ze zmielonymi na proszek liśćmi podbiału ŁSE 1983/46.

Przy *zimnicy* zalecano „okurzać wrzosem i dzikim pasternakiem oraz dawać pić napar z dzięglu” Wisła 1901/357. W. stosowano także przy gorączce, anemii Pal Roś 171.

Chorym dzieciom przygotowywano kąpiel z brzożowych liści zmieszanych z mchem śląskim i W. Lud 1937/63. Chude dziecko kąpano we W. i patrzono, czy się zarumieni; jeśli tak – miało żyć, jeśli nie – nic mu już miało nie pomóc Fisch Roś 323.

Przy chorobach kobiecych, upławach polecano nasiadówki z naparu z pędów W. Tyl Med 125, podob. Pal Roś 171.

Leczenie zwierząt. W. leczono krowy chore na płucach PSL 1980/1/17. Chore wymiona u krów smarowano odwarem z *latosiej chojiny*, czyli tegorocznymi pędami sosnowymi, gałązkami brzeziny i W. Lud 1906/267, podob. Plesz Międz 136.

Wywar z W. podawano bydłu na przeczyszczanie oraz zwierzętom chorującym na *pryszczycę* Ruszel 2004, s. 448.

♠ Z obserwacji W. przepowiadano dawniej:

(a) pogodę na jesieni i w zimie: *Uważaj po wrzosie, jak wrzos kwitnie, jak czubki same kwitno, to mówio, że będzie tanga zima. Jak ^uon kwitnie dalej, nie cubki, mówio, że będzie zima letko* Szym Podl 1/141, podob.: Or L 1928/197, Sych SKoc 3/122, Kul Wiel 3/498, Gaw Biał 322, Nieb Przes 29, Fisch Roś 322; por. zapis z 1576 roku: *Gdy wrzos z dołu zakwita – znaczy zimy przodek. Gdy w pośrodku przekwita, taki zimy środek. Koniec zimy powiada – gdy na wierzchu kwitnie. Gdy kwitnie razem wszystkich, będzie zima zbytne* ZWAK 1882/194; wierzono też, że im dłużej kwitnie W., tym dłuższa i cieplejsza będzie jesień Gaw Biał 322;

(b) urodzaj na zboża: *Wrzos, kwitnący w jesieni w środku gałązki, zapowiada urodzaj na żyto i pszenicę w roku następnym; kwitnący u góry gałązki – urodzaj na siewki nierychłe* Święt Nadr 570, →pszenica, →zboże, →żyto.

W. miał też wyznaczać dogodny czas siewu: *Jak wrzos kwitnie od cuba, żyta trza wczesno siać* TN Jarczówek 1992, podob. ZWAK 1878/135, Wisła 1889/509, K 3 Kuj 93, K 7 Krak 137.

≈ W pieśni miłosnej *zielony wrzos*, w którym dziewczyna traci swój *wianeczek*, występuje wymiennie z *gęstym lasem* 4.

✠ W. to kwiat jesieni, *polska złota jesień* pachnie nim 11, zob. także 13, 18, 19, 21, Piekarczyk 2003, 2004. Ze względu na późną porę kwitnienia, fioletowy kolor i suchość W. łączony jest jednak ze śmiercią, smutkiem, nostalgią i klęską wrześniową 7AB, 8, 21–25. Dawniej wierzono, że W. *nie wolno przynosić do domu, bo ze śmiercio kojarzy się* Pelc SGLub 5/494. Wrzosowisko to też przestrzeń, w której w pieśniach dziewczyna traci dziewictwo i rozpacza 4, podob. 5.

Ponieważ rośnie zwykle na pustkowiach i nieurodzajnych ziemiach, kojarzony jest również z nieurodzajem i biedą, np. *Wrzosë, ugorë – niżódne zbiorë* 2, także 10.

DOKUMENTACJA

PRZYSŁOWIA I PRZEPOWIEDNIE

- 1 – *Koza wrzosu, bocian żaby, a żaba błota szuka.* NKPP koza 33, tamże wariant.
 2 – *Wrzosë, ugorë – niżódné zbiorë.* NKPP wrzos.
 3 – *Gdy na Siewną [8 IX] jest błękitnie, wtedy pięknie wrzos zakwitnie.* NKPP Matka Boska Siewna 1, war. Wiet SPog 162.

PIEŚNI ZALOTNE I MIŁOSNE

4 – **I. Dziewczyna widzi wrzos / gna krowy do dąbrowy na zielony wrzos – zmienia jej się głos. II. Dziewczyna traci swój wianeczek w zielonym wrzosie / gęstym lesie [= traci dziewictwo] i rozpacza.**

a. *Oj i wyszła na poleczko, zoboczyła wrzos i zaczyła rzywnie płakać, zmienił jii się głos. Ach mój Boże, ach mój Boże, już po mym głosie, utraciłam swój wianeczek w zielonym wrzosie.* LL 1963/4/47, war. Krzyż Kuj 1/234.

b. *Gnała krowy do dąbrowy na zielony wrzos, zawołała, zapłakała, zmienił jej się głos. O mój Boże, miły Boże, cóż po mym głosie. Utraciłam zielony wianeczek w tym gęstym lesie.* Pieś Śl 2/664, war. Pieś Śl 2/664, podob.: Pieś Śl 2/321, 665, Tac Opol 145, 146.

5 – *Po ziel'onem wrzosie Jasio konie pasie, nadobna dziewczyna dzieciątko mu niesie. Niesie ci mu, niesie w czerwonym obrusie: mas, Jasiu, to dziecko, nie wyrzekaj go sie.* Szym Podl 2/513, war. Krzyż Kuj 1/234.

PIEŚNI MYŚLIWSKIE

6 – *[Zajac narzeka na myśliwych, którzy go gonia.] Siedzę sobie w boru, jak w domu, nie uczynię szkody nikomu. Ja wrzosem z barany żyję, miasto wody rosę piję po trawie.* Her Kal 22, inne war. zob. kapusta nr 95.

PIEŚNI PARTYZANCKIE

7 A – *[Partyzant zostaje postrzelony.] Padł na wrzosową toń, na liliowy kwiat, uśmiechnął się doń raz ostatni świat.* Świr Pieś 421, war. Szew Niech 289.

7 B – *Na pierwszy rozkaz szliśmy w góry, by błysnąć bronią spoza drzew, w bój nas prowadzi wódz „Ponury” . . . Gdy kres wędrówki się przybliży i krwią zrosimy polski wrzos, wtedy drogowskaz leśnych krzyży pokaże drogę w lepszy los.* Szew Niech 375.

7 C – *Choć z dala swą mamy rodzinę i bliskich, my polscy żołnierze od Gór Świętokrzyskich, lecz chciały niebios, by krew nam na wrzosach wolności ścieliła kobierce.* Szew Niech 376, war. Świr Pieś 333, 335.

PIEŚNI DZIADOWSKIE

8 – *[Niewierna żona wraz z kochankiem zabijają jej męża.] Żądza innej miłości do zbrodni ją pchnęła: kochanek w głowę bije, żona gardło rżnęła. Pozostawili w lesie wrzosem przykrytego, poczęła potem szukać żona męża swego [by zmylić policję].* Nyr Kar 210.

BALLADY

9 – **Dziewczyna traci ukochanego i nie chce sobie wybrać innego, choćby ich było co/jak na boru wrzosu.**

Nie płacz, Kasiu, nie płacz, Jasia zabitego, wybieraj-że sobie z tysiąca jednego. Choć będę wybierać co na boru wrzosu, już nie będę słyszeć mego Jasia głosu. K 12 Poz 259; war.: *Nie płacz, panno, nie płacz Jasiénka swojego, jedzie nas tu tysiąc, wybieraj jednego. . . . Choćby was tu było jak na boru wrzosu, nie usłyszę więcej Jasiowego głosu.* Glog Pieś 234, war.: ZWAK 1878/87, Stef WarmPś 3/13, Krzyż WiM 2/181, K 12 Poz 259, K 27 Maz 337.

OPOWIADANIA

10 – Roz byli dwaj chmoterkowie. Jeden był biedny, a drugi bogaty. Ten biedny miał siedmioro dzieci i chodził na zdobycz, a ten bogaty mu tego nie życzył i chciał go wykorzystać. . . . Gdy przyszedli na rozstaje dróg, to biedny szedł na prawo, a bogaty na lewo. Biedny nazbierał wrzосу, a bogaty szyszek. Jak szli nazod, na krzyżówce się zaś spotkali. Biedny pyta tego bogatego: – A co wy, chmoterku, macie w tym miechu? – A ja mam len. Ten bogaty powiedział temu biednemu: – To – ciupmy [= zamieńmy] chmoterku, bo wy macie dużo dzieci, to się wam te orzechy przydadają, a mi się przydo len. I ciupili. Biedny w nocy przyszedł do domu i ryczy na dzieci: – Stowejcie, bo ja wam przyniósł orzechy. A dzieci powyskakiwały z łóżek, a każdy gryzł i ryczał: – Tatulku, to są szyszki! – Ach, to mnie chmoterek ocyganili. A bogaty przyszedł do domu i babie się chwali: – Babo, ja żech zaś chmoterka kiwnoł, ja mu doł szyszki, a on mi len, to zaś bydymy mieć płótno. A baba ogląda ten len i powiada: – Chmoterek cie też kiwli, bo on ci dali wrzосу, a ty im szyszki. Sim ŚlOpol 94.

PISANA POEZJA CHŁOPSKA

11 – Polska złota jesień wrzosem zapachniała, / Pszczółka robotnica pyłek pobierała. [W. Żarnochowa] Wer Ojcz 40.

12 – Leci [sosna „przepsaszona” w kruka] wysoko nad ziemią zieloną, / zatacza koła nad oraczem bosym, / pełna ptasiego głosu i drzew szumu, / pokryta piórem i pokryta wrzosem. Poc Poez 206.

13 – a kiedy łodzie mijają wyspy obłoków / lato wychodzi / na ich brzeg / by obmyć swe stopy w promiennym jeziorze / wrzosów Poc Poez 152.

14 – Usiądę sobie w wózku, / pojedę połą dróżką / wśród wąsatych, złotych kłosów, / maków, chabrów, róż i wrzosów. [K. Wiśniewska] Ad Złote 275.

15 – O jak przyjemnie tutaj iść / Leśną ścieżyną, potem znów / Oglądać wrzосу barwną kiść, / Nogami deptać dywan mchów. [F. Godek] Wer Ojcz 176.

16 – Pogodne sierpniowe niebo / iskrzącym się wzrokiem gwiazd / wpatruje się w senną ziemię / i w ciemny milczący las / zmęczony wędrówką księżyc / na materacu z wrzosów / legł tylko chwilę odpocząć / posłuchać nocnych głosów Mag Śpiew 22.

17 – Słońce zachodzi / wieczór się ścięło / na pożegnanie / dzwony biją w kościele / wieczorną modlitwę / odmawiają drzewa / ptaki przestają śpiewać / kwiaty trawy i wrzosity / odmawiają różaniec / na perłach rosy / czarne cienie padają / wokół nas / na spoczynek przyszedł czas / zasypiamy [M. Znyk] Niew Prow 282.

18 – [„Siewna”] W promieniach zorzy w ranek wrześniowy / zeszła na ziemię Niepokalana / wianek wrzosowy dokoła głowy / łoktuszą białą odziana . . . / Kłękła na szarym miękkim zagonie / co był już wczoraj zaorany / ręce do niebios wzniosła w pokorze / Stwórcy i Panu nad Pany / A potem wstała i krokiem wolnym / pełna najświętszej powagi / szła siejąc ziarno pustkowiec polnym / zasiała teren nagi [J. Ziętek] Niew Prow 279.

19 – Wiosną góry wstępują do nieba / w welonach kwitnącej tarniny / słońce złoto rozdaje kaczęcom / nawet nocą żółcie-maje śnimy / Latem z trawą zielono-szumującą / można ręce wyciągnąć do Boga / w źrenicach bławatków znaleźć niebo / kłosa chlebno-pachnące całować / A gdy płodność się w sadach rozgości / i pożary rozpalą po lesie / ze wrzosowo-złotym poszumem / pustym rżyskiem pożegna mnie jesień [W. Lomnicka-Dulak] Niew Prow 140.

20 – Modłę się bardzo / a czas odlatuje / księżyc się wplątał / w moje długie włosy / czy ty rozumiesz / co me serce czuje / gdy kwitną wrzosity / tam wydeptana ścieżka / na pagórku stopy zbolące chłodzi / rosa orzeźwia / a mimo to żalność / szerniała chodzi / i będą wieki szeptać słowo Matka / Aż spowieleje wszystko do ostatka. . . [M. Dziurawiec] Niew Prow 65.

21 – [„Z gałązką wrzосу” Pamięci Józefa Kapuścińskiego] Kochałeś pieśń i ludzi – aż jesienny kwiatek / Położony na trumnie pożegnał Cię w drogę – / Tak szczerze, jak żegnają

każdego poetę / Łzy przyjaciół – i ptaki gniazda przed odlotem. . . / Na grób Twój – pełna buntu na śmierć – i protestu / Kładę gałązkę wrzосу obok szarf i wianków. / Żegnamy Cię, kolego pióra – chłopski Wieszczu. . . / Tyś odjechał. . . my siądziem na drugim przystanku. . .

[M. Kozaczkowa] Szcz Ant 440.

22 – nikt już dzisiaj / ciebie nie pamięta / najwierniejsza z dziewczyn / na ciebie nie czeka / tylko matka jeszcze / wciąż wypatruje na drogę / z otwartej sieni / a wrzos zakwita / na twym grobie / każdej jesieni . . . [W. Koczot] Ad Złote 115, podob. Wer Ojcz 55.

23 – I w sukience, z kokardą we włosach / Boso tąkę przelecę jak motyl, / I zaśpiewam o makach i wrzosach, / W które chłopcy stroili bagnety [M. Kozaczkowa] Wer Ojcz 157.

24 – Taka cisza frontowa. / Wrzos się ściele liliowymi mgłami / I Mazowsze jak rzeka dokoła. [J. Wichracka] Wer Ojcz 49.

25 – Czy to sztandar pode mną czerwony / Zmierch rozstał po ziemi z wiatrami? / Czy to krew w kwiaty wrzosów uchodzi / Otwartymi żelazem żyłami? [J. Wichracka] Wer Ojcz 49.

26 – [„Legenda o Matce Boskiej”] Mówią, że w złotą jesieni godzinę, / gdy się przez pola głos fujarek niesie, / a nad ścierniskiem dymy płyną sine, / Najświętsza Panna wędruje po lesie. / Przez zagajniki chodzi i polany / i błogostawi dłońią rude sosny, / dotknięciem leczy każdy krzew załamany / i budzi w lesie słodki szept radosny. / . . . / A tam gdzie wlokły się jej cudne szaty / nazajutrz rankiem wrzos rozkwita bład / i mówią ludzie, że te drobne kwiaty / to są Maryji Przenajświętszej ślady. [W. Panek] TL 1991/2/4.

BIBLIOGRAFIA: Łuczaj Łukasz, *Dziko rosnące rośliny jadalne użytkowane w Polsce od połowy XIX w. do czasów współczesnych*, „Etnobiologia Polska” 2011, vol. 1, s. 57–125; Piekarczyk Dorota, *Fiołek i wrzos – kwiat jesieni i kwiat wiosny*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, IV, red. Władysława Książek-Bryłowa, Henryk Duda, Lublin 2003, s. 101–112 [przekład na rosyjski: *Fijalka i veresk – cvetok vesny i cvetok oseni*, „Acta Linguistica Petropolitana” 2010, VI/1, s. 294–306]; Piekarczyk Dorota, *Kwiaty we współczesnym językowym obrazie świata*. Lublin 2004, s. 151–159; Rejewski Marian, *Nazwy roślin*, Toruń 2016; Ruszel Krzysztof, *Leksykon kultury ludowej w Rzeszowskiem*, Rzeszów 2004; Szary Adam, *Tajemnice bieszczadzskich roślin wczoraj i dziś*, Rzeszów 2017; Wat Dic 188; Wört Hoff 3/1631–1632.

→ KWIAT, LEN, MAK, PSZENICA, SŁOMA, ZBOŻE, ZIOŁO, ŻYTO.

Katarzyna Prorok